

Katarzyna Lorenc

WOLNOŚĆ MEDIÓW A BEZPIECZEŃSTWO PAŃSTWA

Wprowadzenie. Wolność mediów

Wolność słowa i mediów jest podstawowym prawem człowieka, ujętym szeroko w zakresie praw społecznych. Jako element systemowy została wprowadzona w XVII w. w Skandynawii i Anglii, a w XVIII w. w USA¹. W 1948 r. Organizacja Narodów Zjednoczonych wpisała wolność słowa i mediów do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka². W państwach o skonsolidowanych demokracjach jest to też podstawa demokratycznej formy sprawowania rządów. Demokracja to dziś system rządów uważany za najlepszy i aktywnie propagowany przez państwa rozwinięte. Nie dziwi więc, że dzisiejsze społeczeństwa, od czterech wieków znajdujące się pod wpływem promocji wolności słowa i mediów, uznają ją za wartość jednoznacznie pozytywną oraz politycznie i społecznie pożądaną. Każda próba odebrania społeczeństwu tych wolności przez rząd w państwie demokratycznym doprowadza wcześniej czy później do upadku takiego rządu.

Rozwój prasy drukowanej, a następnie kolejnych technologii medialnych nadał wolności mediów szeroki zasięg. Do momentu powstania Internetu była ona jednak ograniczona. Dopiero na przełomie XX i XXI w. bariery finansowe i tech-

¹ J. Keane, *The Media and Democracy*, Cambridge 1991, s. 12–13.

² Art. 19: „Każdy człowiek ma prawo wolności opinii i wyrażania jej; prawo to obejmuje swobodę posiadania niezależnej opinii, poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania informacji i poglądów wszelkimi środkami, bez względu na granice”. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, UNIC Warsaw, http://www.unicef.org.pl/prawa_czlowieka/dok_powszechna_deklaracja.php [dostęp: 9.04.2016].

nologiczne zaniknęły – i dziś występuje niemal powszechny dostęp do mediów, a ukazujące się treści nie są kontrolowane. Twórcą treści publicznych, a więc korzystających z wolności mediów, może być obecnie każdy użytkownik Internetu, niezależnie od tego, czy posiada dziennikarskie kompetencje. Pojedynczy ludzie i korporacje medialne gromadzą wokół siebie w sieci duże społeczności, które czerpią wiedzę o świecie właśnie z informacji rozpowszechnianych w danej grupie. Dzięki możliwości dotarcia do tak szerokich rzesz odbiorców, podmioty te zyskują olbrzymi wpływ na społeczeństwo. Także rządy niektórych państw, jak Federacja Rosyjska, Turcja czy Chiny, wykorzystują potencjał Internetu do kreacji postaw społecznych, popierających ich koncepcje władzy. Przykładem może tu być proceder wykorzystywania „trolli”, czyli twórców treści internetowych zatrudnianych przez rządy państw w celu szerzenia propagandy bądź „hejtowania” treści nieprzychylnych władzy³. Proceder ten wykorzystywany jest również w sferze międzynarodowej do wywierania wpływu na inne państwa.

Czy zatem w związku z wykorzystywaniem technologii medialnych przez przeczące prawom człowieka i celujące w zapanowanie nad ludzkimi umysłami podmioty, wolność mediów należy traktować jedynie w aspekcie pozytywnym, czy raczej mieć świadomość związanych z tą ideą potencjalnych zagrożeń? Człowiek ma bowiem wolność do swobodnego rozprzestrzeniania informacji, ale też wolność od instytucjonalnej czy systemowej propagandy, która wykorzystuje wolność mediów do „hejtowania” innego niż propagowane przez władze polityczne myślenia lub propagowania własnych, niekoniecznie pozytywnych idei. Nie wszystkie państwa doceniają dziś pozytywną wartość wolności mediów, a niektóre z nich, jak również niektóre podmioty ekonomiczne i społeczne, wykorzystują na szeroką skalę ten stan rzeczy dla realizacji swoich partykularnych interesów, sprzecznych z interesem publicznym. Niebezpieczeństwo wykorzystania wolności mediów przeciwko bezpieczeństwu państwa, podstawowego podmiotu stosunków międzynarodowych, jest dziś bardzo duże. Dla celów niniejszego tekstu poddano badaniom aktorów politycznych, ekonomicznych i społecznych oraz ich wpływ na sferę polityczną, ekonomiczną i społeczną w zakresie bezpieczeństwa państwa. Celem badań jest wyłonienie płynących ze strony mediów zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa.

Bezpieczeństwo państwa

Termin „bezpieczeństwo” jest semantycznie bardzo pojemny i był definiowany – wraz z rozwojem metodologii badań nad bezpieczeństwem państwa – w różnorodny sposób.

³ A. Luhn, *Game of Trolls: the Hip Digi-kids Helping Putin's Fight for Online Supremacy*, „The Guardian”, 18.08.2015, <http://www.theguardian.com/world/2015/aug/18/trolls-putin-russia-savchuk> [dostęp: 20.03.2016].

Przede wszystkim bezpieczeństwo to określenie stanu państwa postrzegane go przez obywateli i rządzących. To „stan niezagrożenia, spokoju, pewności”⁴, określany także jako „wolność od zagrożeń, strachu lub ataku”⁵. Politolog Daniel Frei wyróżnia cztery stany bezpieczeństwa państwa w oparciu o obiektywne i subiektywne jego postrzeganie: 1) brak bezpieczeństwa, 2) obsesję niebezpieczeństwa, 3) fałszywe bezpieczeństwo i 4) bezpieczeństwo. Brak bezpieczeństwa występuje wtedy, gdy istnieje rzeczywiste zagrożenie i jego postrzeganie jest adekwatne. Stan obsesji niebezpieczeństwa występuje, gdy nieznaczne zagrożenie jest postrzegane jako duże, a stan fałszywego bezpieczeństwa, gdy zagrożenie jest poważne, ale postrzegane jako niewielkie. Stan bezpieczeństwa występuje natomiast wtedy, gdy zagrożenie nie występuje lub jest niewielkie, a jego postrzeganie jest prawidłowe⁶. W tym rozumieniu bezpieczeństwo jest zatem elementem stałym w określonym czasie i opartym na dychotomii „bezpieczeństwo/brak bezpieczeństwa”.

Innym rozumieniem bezpieczeństwa jest postrzeganie go jako procesu, w którym percepcja bezpieczeństwa podlega nieustannym zmianom. Według tej teorii nie istnieje trwały stan bezpieczeństwa, bo jego poczucie podlega ciągłym zmianom pod wpływem uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych. Pojęcie to definiuje się zatem jako ciągłe działanie podmiotów w celu zapewnienia pożądanego poczucia bezpieczeństwa⁷. W literaturze można również spotkać się z połączeniem tych dwóch definicji i rozumieniem bezpieczeństwa zarówno jako stanu, jak i procesu. W tym ujęciu bezpieczeństwo jest zatem zarówno drogą do celu, jak i celem samym w sobie⁸. Zgodnie z tą definicją – dopóki nie zagraża nam utrata bezpieczeństwa – często nie zdajemy sobie sprawy, czym ono jest i jakie są jego obszary.

Dla niniejszego opracowania szczególnie istotna będzie definicja bezpieczeństwa wyliczająca jego najważniejsze składniki: gwarancję nienaruszalnego przetrwania państwa oraz swobodę jego rozwoju. Kluczowe jest rzecz jasna przetrwanie państwa, a więc jego granic (terytorium), ludności (społeczeństwa) czy instytucji (władzy)⁹, bez spełnienia tego warunku nie można w ogóle mówić o bezpieczeństwie państwa. Ale warty podkreślenia jest także drugi z wymienionych składników – swoboda rozwoju państwa – zwłaszcza że często używa się terminu „bezpieczeństwo” w znaczeniu negatywnym – braku zagrożenia jedynie dla istnienia danego podmiotu, zapominając o jego rozwoju. Tymczasem ten składnik bezpieczeństwa, rozumiany jako ochrona wartości danego państwa i możliwość co

⁴ J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa 1996, s. 15.

⁵ R. Zięba, *Pojęcie i istota bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych*, „Sprawy Międzynarodowe” 1989, nr 10, s. 49–50.

⁶ D. Frei, *Sicherheit: Grundfragen der Weltpolitik*, Stuttgart 1977, s. 17.

⁷ J. Stańczyk, *op. cit.*, s. 18.

⁸ J. Stefanowicz, *Bezpieczeństwo współczesnych państw*, Warszawa 1984, s. 18.

⁹ R. Zięba, *Pozimnowojenny paradygmat bezpieczeństwa międzynarodowego*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, red. R. Zięba, Warszawa 2008, s. 16.

najmniej dorównywania przez nie w rozwoju cywilizacyjnym innym podmiotom stosunków międzynarodowych, ma również kolosalne znaczenie. Jeśli bowiem dany podmiot nie rozwija się – gdy robią to pozostałe – traci swoją pozycję relacjach z nimi¹⁰.

Na przełomie XX i XXI w., wraz z zakończeniem wyścigu zbrojeń, wydawać się mogło, że czas wielkich wojen przeminął i odtąd ludzkość skupiać się będzie na rozwoju gospodarczym, możliwym dzięki demokratycznej formie sprawowania władzy. Rozpad systemu dwóch opozycyjnych bloków ujawnił jednak nowe wyzwania i problemy, co sprawia, że zagadnienie bezpieczeństwa państwa zyskuje dziś na znaczeniu¹¹. Obecnie coraz częściej dostrzega się – oprócz militarnych – także jego pozamilitarne aspekty. Należy też zwrócić uwagę na tendencję do ciągłego poszerzania przedmiotowego zakresu pojęcia bezpieczeństwa o nowe pola zainteresowań. Powszechnie wyróżnia się pięć głównych rodzajów bezpieczeństwa: polityczne, militarne, ekonomiczne, społeczne i ekologiczne¹², jednak równolegle istnieją rozmaite inne podziały, eksponujące takie zagadnienia jak bezpieczeństwo energetyczne, żywieniowe czy informacyjne. Warto zauważyć, że zbiór zainteresowań badaczy tego zagadnienia nie jest zamknięty i nieustannie dostrzega się wpływ kolejnych czynników na bezpieczeństwo narodowe¹³. Wiele z nich towarzyszyło państwom od początku ich istnienia, pod wpływem globalizacji ich rola ulega jednak w ostatnim czasie zmianie. Niektóre natomiast – np. zagadnienie cyberprzestępczości – dopiero zaczyna ujawniać swe znaczenie pod wpływem rozwoju Internetu.

Spoleczne oddziaływanie mediów

Media i ich wpływ na odbiorców stanowią przedmiot zainteresowania badaczy od początku XX w. Pierwsze obserwacje wykazywały, że działają one na ludzi na podobieństwo pocisku czy zastrzyku – bezpośrednio i natychmiastowo. Późniejsze badania nie potwierdziły jednak tej teorii i obecnie uznaje się raczej, że media wywierają wpływ długoterminowo i w sposób pośredni¹⁴. Nie zmienia to faktu, że skumulowany, docierający do odbiorcy ze wszystkich stron przekaz medialny może implementować pewne wartości, elementy kultury i poglądy i zamiast rozszerzać – to w rezultacie zawęźa postrzeganie świata. Odbywa się to zgodnie z teorią *framingu*, która zakłada, że media do pewnego stopnia „ramują” rzeczywistość, czyli podkreślają niektóre jej aspekty, a inne z kolei pomijają (celowo lub

¹⁰ J. Marczak, *Bezpieczeństwo narodowe – pojęcie, charakter, uwarunkowania*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe Polski w XXI wieku. Wyzwania i strategie*, red. R. Jakubczak, J. Flis, Warszawa 2006, s. 16.

¹¹ *Ibidem*, s. 13.

¹² R. Zięba, *Pozimnowojenny paradygmat bezpieczeństwa...*, s. 18.

¹³ J. Marczak, *op. cit.*, s. 19.

¹⁴ M. Mrozowski, *Media masowe. Władza, rozrywka i biznes*, Warszawa 2001, s. 374–377.

nie), kreując w głowach odbiorców pożądaną przez siebie wizerunek świata¹⁵. Inną teorią tłumaczącą współczesne oddziaływanie mediów jest koncepcja spirali milczenia, według której opinie prezentowane w mediach masowych skłaniają osoby o podobnych poglądach do ich otwartego wyrażania (i w ten sposób wzmacniania danej opinii), ponieważ czują one „poparcie społeczeństwa”, natomiast głosy przeciwnie do treści prezentowanych w mediach są niejako wyciszane, ponieważ osoby o takich poglądach obawiają się je ujawniać, przyjmując, że media są głosem „większości społecznej”¹⁶. Obie powyższe teorie zakładają duży, lecz niebezpośredni i rozłożony w czasie wpływ mediów na społeczeństwo. To właśnie poprzez oddziaływanie na opinię publiczną społeczne oddziaływanie mediów ujawnia się najmocniej.

We współczesnym świecie media masowe stanowią nieodłączny element społeczeństw i procesów w nich zachodzących. Wraz ze wzrostem znaczenia informacji w gospodarce państw w XX i XXI w. oraz tworzeniem się społeczeństwa informacyjnego, ich rola również wzrasta. Przyczynia się do tego proces globalizacji, który wpływa na szybkość rozpowszechniania się informacji i pozwala na tworzenie się globalnych konglomeratów medialnych o ogromnych wpływach. Sama informacja z kolei przyspiesza i napędza proces globalizacji poprzez takie wynalazki jak Internet. W tej sytuacji, gdy w stosunkach międzynarodowych powoli wspomina się już o nowych aktorach, którymi mają być ogromne korporacje międzynarodowe, m.in. medialne, a wpływ mediów i rozpowszechnianych przez nie informacji wydaje się bardzo znaczący, należy uznać, że przekazy medialne mogą być ważnym elementem bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego.

Zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego ze strony mediów wynikają w tym przypadku wprost z wolności wypowiedzi, uznawanej powszechnie za wartość wyłącznie pozytywną. Media wpływają bowiem na postawy społeczne, wychowują, socjalizują, narzucają dominujące nurty kultury, kształtują poglądy i zachowania polityczne. Oddziałują zatem na opinię publiczną, a ta tworzy presję, która przez polityków do konkretnych działań, mogących z kolei oddziaływać na pozostałe rodzaje bezpieczeństwa państwa. Co ciekawe, media traktowane są współcześnie jako niezależna „czwarta władza”, kontrolująca pozostałe trzy władze – sądowniczą, ustawodawczą i wykonawczą – ale należy zauważyć, że są one w większości własnością prywatną i wyrażają często poglądy swoich właścicieli, niejednokrotnie olbrzymich, transnarodowych korporacji medialnych. Można zatem przyjąć, że media do pewnego stopnia oddziałują na bezpieczeństwo polityczne, społeczne i ekonomiczne państwa, lobbując na rzecz swoich właścicieli, a także państw, z których się wywodzą.

¹⁵ R.M. Entman, *Framing: Toward Clarification of a Fractured Paradigm*, „Journal of Communication” 1993, nr 43, s. 51–58.

¹⁶ E. Noelle-Neumann, *The Spiral of Silence: a Theory of Public Opinion*, „Journal of Communication” 1974, nr 24, s. 43–51.

Analiza medialnych zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa

Dla celów niniejszych badań zestawiono trzy obszary oddziaływania mediów z aktorami, którzy starają się wywrzeć wpływ na opinię publiczną za ich pośrednictwem. Wyróżniono oddziaływanie polityczne, ekonomiczne i społeczne. Oddziaływanie polityczne polega na wpływaniu na politykę państwa i jego ośrodki decyzyjne, ekonomiczne skupia się na gospodarce i rynku państwa, zaś oddziaływanie społeczne oznacza wpływ na świadomość społeczną i kulturę danego państwa. Aktorzy oddziałujący za pomocą mediów zostali podzieleni na politycznych (państwa, organizacje polityczne), ekonomicznych (przedstawiciele biznesu) oraz społecznych (organizacje pozarządowe, pojedyncze osoby). Zestawienie tych czynników przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1. Możliwe sfery oddziaływania aktorów na bezpieczeństwo państwa

		Oddziaływanie		
		polityczne	ekonomiczne	społeczne
Aktorzy	polityczni	PP	PE	PS
	ekonomiczni	EP	EE	ES
	społeczni	SP	SE	SS

Źródło: opracowanie własne.

Wyróżnia się dwie sfery oddziaływań na bezpieczeństwo państwa: wpływ zewnętrzny i wewnętrzny. Pierwszy z nich to taki, w którym podmiot oddziałujący znajduje się poza państwem, którego bezpieczeństwo jest rozpatrywane (zagrożenie następuje ze strony innych państw, olbrzymich, międzynarodowych korporacji medialnych oraz zagranicznych grup interesów, a także ze strony międzynarodowych organizacji pozarządowych). Wpływ wewnętrzny natomiast to taki, w którym aktorzy znajdują się wewnątrz rozpatrywanego państwa (rodzime partie polityczne, prywatne firmy medialne lub rozmaite grupy interesów, a nawet zaangażowani politycznie obywatele). Kreowanie obrazu medialnego przez wspomniane wyżej grupy nie zawsze jest działaniem celowym. Zdarza się bowiem, że jest on powielany spontanicznie, ze względu na stereotypy, zaszłości historyczne czy narodowe uprzedzenia. W artykule analizie poddano tylko wpływ zewnętrzny realizowany celowo.

Wpływ aktorów politycznych

Jednym z najmocniej podkreślanych medialnych zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa jest wpływ polityczny ze strony innych państw. Dotyczy to głównie mediów państwowych (publicznych), które państwo może najściślej kontrolować. Doktryny rządu są jednak wyrażane także poprzez media prywatne, powiązane

z nim politycznie lub finansowo albo po prostu związane ideologicznie z panującym reżimem. Wpływ obcego państwa może być realizowany przez: 1) oddziaływanie na społeczeństwo własnego państwa, 2) oddziaływanie na społeczeństwo państwa, którego bezpieczeństwo jest rozpatrywane (zwanego dalej „Państwem Zagrożonym”) oraz 3) oddziaływanie na społeczeństwa innych (trzecich) państw.

Pierwszy przypadek zachodzi, gdy media państwowe przedstawiają swoim obywatelom wizerunek innego państwa (Państwa Zagrożonego) w sposób mający na celu wywołanie u nich określonych poglądów czy reakcji. Istotą tego typu zagrożenia jest wywieranie wpływu na społeczeństwo w taki sposób, by nabrało ono negatywnego czy nawet wrogiego stosunku do Państwa Zagrożonego, co może mieć rozmaite skutki, sięgające nawet przekonania społeczeństwa o konieczności wystąpienia konfliktu zbrojnego w obronie przed rzeczywistym czy wykreowanym wrogiem. Są to działania najczęstsze (na małą skalę) i trudne do zwalczania, co wynika zarówno z suwerenności państw, jak i z wolności mediów. Z jednej więc strony treści medialne jawnie krytykujące Państwo Zagrożone są postrzegane jako celowa, wroga działalność innego państwa (wrogie treści są dementowane przez Państwo Zagrożone, a w poważniejszych przypadkach dochodzi do wymiany not na szczeblu dyplomatycznym), z drugiej jednak – atakujący często odpowiadają, że wolne media mają prawo publikować to, co jest ich zdaniem istotne z punktu widzenia opinii publicznej, a demokratyczne państwo nie ma (i nie może mieć) na to wpływu. Często takie tłumaczenie się wolnością mediów jest jedynie próbą zamaskowania swoich działań w oczach społeczności międzynarodowej.

Podobny rodzaj wpływu zachodzi w przypadku, gdy media danego państwa publikują treści wrogie wobec Państwa Zagrożonego skierowane do obywateli państw trzecich. Sytuacja taka powinna być rozpatrywana zwłaszcza w dzisiejszym zglobalizowanym świecie, w którym występują wielkie światowe korporacje medialne, i wobec istnienia kilku powszechnych języków, używanych przez obywateli różnych państw, (hiszpański, angielski, francuski czy arabski). Grupy państw posługujących się podobnym językiem, o podobnej kulturze politycznej oraz łądnie społecznym jednoczą się dziś w większe kręgi nie tylko kulturowe, ale także polityczne (na przykład tworzą organizacje międzynarodowe o zasięgu regionalnym). W takich zgrupowaniach państw treści propagowane przez jedno z nich mogą w łatwy sposób zostać przyjęte przez inne. Przykładem mógłby tu być wpływ telewizji Al Jazeera jako medium integrującego państwa z kręgu kultury arabskiej¹⁷. Ale media, z pozoru produkujące treści na rynek krajowy, mogą mieć taką renomę, że obywatele innych państw będą chcieli uzyskać do nich dostęp – równocześnie wystawiając się na ich wpływ. Media takie często zdają sobie sprawę z istnienia swoich zagranicznych odbiorców i mogą kreować treści tak, by promować lub negować pewne poglądy na temat Państwa Zagrożonego. Konfrontację

¹⁷ P. Sierpień, *Arabski punkt widzenia – Al Jazeera*, Portal Spraw Zagranicznych, 8.02.2009, <http://www.psz.pl/124-polityka/przemyslaw-sierpien-arabski-punkt-widzenia-al-jazeera> [dostęp: 12.04.2016].

interesów Państwa Zagrożonego z wpływem wolnych mediów można więc dostrzec także i tu. Przynależność narodowa danego medium bywa w tym przypadku rozmyta i trudno przypisać celowość tego typu działań któremukolwiek państwu.

Najbardziej bezpośredni i niebezpieczny rodzaj wpływu medialnego to propaganda wymierzona przeciwko Państwu Zagrożonemu i szerzona przez inne państwo na jego terytorium, w jego języku. Do takich działań dochodziło już w okresie II wojny światowej, kiedy to propaganda rządu Adolfa Hitlera była rozpowszechniana za pośrednictwem radia także na terenach, które naziści zamierzali wkrótce zaatakować lub w państwach, które były im wrogiem¹⁸. Podobna sytuacja ma miejsce także dziś, w dobie Internetu. Jego globalny zasięg jest wykorzystywany przez państwa do szerzenia propagandy w języku Państwa Zagrożonego. Dzieje się to głównie poprzez stworzone specjalnie w tym celu strony internetowe, blogi lub za pomocą komentarzy pod treściami w mediach społecznościowych i na popularnych w Państwie Zagrożonym portalach informacyjnych. Przykładem akcji tego typu jest działalność prokremlowskich „trolli”, czyli twórców treści internetowych, zatrudnianych przez rosyjski rząd w celu szerzenia propagandy zarówno w swoim, jak i innych państwach poprzez pisanie blogów i komentarzy przedstawiających sfałszowane informacje lub bazujących na narodowych antypatiach¹⁹. Niewątpliwie wolność słowa także i w tym przypadku mogłaby posłużyć jako wytłumaczenie, zwłaszcza że nadawcom treści zależy, by nie zostali oni zidentyfikowani przez obywateli Państwa Zagrożonego – takie działanie, raz odkryte i udowodnione, jest zwykle uznawane za rodzaj ataku i demonstracji wrogości, w przeciwieństwie do opisanej wyżej aktywności danego państwa na własnym terenie. Potwierdzenie celowości i zorganizowanego charakteru zabiegów tego typu mogłoby nawet zostać uznane za wypowiedzenie wojny informacyjnej.

Oddziaływanie aktorów politycznych autorka niniejszego artykułu opisała w tekście *Wizerunek polskich wyborów prezydenckich w 2015 r. Analiza zawartości prasy USA, Wielkiej Brytanii i Niemiec*, gdzie zbadała po dwa dzienniki z każdego z wymienionych państw (czołowe pod względem czytelnictwa w danym państwie, ale niebędące tabloidami oraz reprezentujące przeciwne bieguny sfery politycznej)²⁰. Analiza zawartości prasy oraz porównanie prezentowanego przez te gazety obrazu wyborów prezydenckich w Polsce, jak również kandydatów i partii z nimi związanych, pokazały bardzo krytyczną postawę mediów tych państw do zmiany władzy w Polsce. Szczególnie emocjonalne i negatywne nastawienie do wygranej kandydata Prawa i Sprawiedliwości (PiS), Andrzeja Dudy, w wyborach prezydenckich w 2015 r. było prezentowane przez media niemieckie – media brytyjskie i amerykańskie przedstawiały wydarzenia w sposób bardziej powściągliwy

¹⁸ J. Sobczak, *Polska w propagandzie i polityce III Rzeszy w latach 1939–1945*, Poznań 1988, s. 289.

¹⁹ A. Luhn, *op. cit.*

²⁰ K. Lorenc, *Wizerunek polskich wyborów prezydenckich w 2015 r. Analiza zawartości prasy USA, Wielkiej Brytanii i Niemiec*, „Arena. Sprawy Międzynarodowe” 2015, nr 17, s. 24–32.

i starały się spojrzeć na sytuację z wielu stron. Dodatkowo media niemieckie snuły wizje negatywnych wydarzeń mogących nastąpić po wyborze na prezydenta kandydata PiS, mimo że obiektywna wiedza o polskim systemie politycznym pokazuje, że Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ma niewielką władzę polityczną i nie jest w stanie samodzielnie przeprowadzić reform, których obawiały się niemieckie media. Taki a nie inny opis wyborów w Polsce przez niemieckie gazety tłumaczyć należy więc próbą wywierania wpływu politycznego i ekonomicznego przez aktorów politycznych lub ekonomicznych.

Wpływ polityczny aktorów politycznych (PP)

Aktorzy polityczni mogą za pomocą mediów oddziaływać na społeczeństwo, a w konsekwencji na państwo na różne sposoby: politycznie, ekonomicznie i społecznie. Szczególnie zgubny dla bezpieczeństwa państwa bywa medialny wpływ polityczny (PP), stanowiący często próbę wpływania na konkretne decyzje Państwa Zagrożonego, a nawet przejęcia w nim władzy. Jak wskazano wyżej, media wpływają na wizerunek Państwa Zagrożonego za granicą: przekonują własnych obywateli o „winie” i negatywnych cechach bądź wrogim zachowaniu tego państwa, czym uzyskują społeczne poparcie dla agresywnej polityki wobec niego. Podobne działania następują wobec obywateli państw trzecich – tu wpływ medialny ma większą wagę, bo nastawia całą społeczność międzynarodową przeciwko Państwu Zagrożonemu. Cel takich działań to zazwyczaj zmuszenie Państwa Zagrożonego do pewnych ustępstw. Najgroźniejszym rodzajem wpływu politycznego jest oddziaływanie na politykę wewnętrzną państwa. Przekonanie społeczeństwa do swoich racji przez obce mocarstwo (oczywiście bez ujawniania nadawcy komunikatu) może bowiem skutkować naciskami społecznymi na rządzących Państwem Zagrożonym, by podjęli taką a nie inną decyzję korzystną dla obcego podmiotu. Przykładem tego typu działań mogłoby być popieranie jednego z obozów politycznych w Państwie Zagrożonym i takie prezentowanie go w mediach, by wyborcy zdecydowali o przejęciu przezeń władzy, np. podczas następnych wyborów.

Wpływ ekonomiczny aktorów politycznych (PE)

Podobnym zewnętrznym oddziaływaniem innych państw na Państwo Zagrożone jest ich wpływ ekonomiczny (PE). Celem jest tu głównie podjęcie przez Państwo Zagrożone działań niekorzystnych dla niego gospodarczo, ale za to odpowiadających interesom państwa wywierającego nań wpływ medialny. Następuje to poprzez przekonywanie społeczeństwa o pewnych racjach czy prezentowanie niekompetencji rządzących tak, by wpłynąć na nastroje społeczne. W tym celu stosuje się wiele technik perswazyjnych, od prezentowania różnorodnych argumentów po straszenie obywateli skutkami decyzji przeciwnej do propagowanej przez obce państwo. Podmioty, które na takiej działalności zyskują, to głównie firmy krajowe lub międzynarodowe o kapitale należącym do obywateli kraju, który taką działalność medialną prowadzi.

Wpływ społeczny aktorów politycznych (PS)

Oddziaływanie społeczne aktorów politycznych (PS) jest rodzajem długoterminowego wpływu medialnego. Najlepszym przykładem jest tu dyskutowana od lat 70. XX w. dominacja kulturowa USA, która zdaniem niektórych badaczy jest ściśle związana z dominacją polityczną Stanów Zjednoczonych na świecie. Oddziaływanie kulturowe (a więc również przez media) może bowiem być użyte w celu uzasadnienia wpływów politycznych i ekonomicznych państwa. Edward Said w książce *Orientalism* twierdzi, że dominacja kulturowa może poprzedzać dominację polityczną i przyczyniać się do jej stworzenia w taki sposób, że jedne państwa przekazują innym swoje własne koncepcje i idee na temat otaczającego świata²¹. Z kolei Edward Shils przedstawia teorię centrum i peryferii, pokazującą, że państwa nie tyle wpływają na siebie kulturowo w dowolnym stopniu, ile raczej pewne państwa mają kulturę dominującą (centrum), a pozostałe (peryferie) muszą podporządkować tej rozszerzającej swój zasięg kulturze swoje normy i wartości²². Takim państwem dominującym, czyli stanowiącym centrum imperializmu kulturowego, są od zakończenia II wojny światowej Stany Zjednoczone. Teza ta występuje między innymi w pracach Jeremy'ego Tunstalla²³, który w imperializmie kulturowym Stanów Zjednoczonych widzi zagładę lokalnych kultur i wartości, oraz Herberta Schillera²⁴, który zauważa ponadto ekonomiczny wpływ mediów amerykańskich. Nie dziwi więc, że państwa o słabszej pozycji w globalnym biznesie medialnym, w zagranicznych przekazach dostrzegają zagrożenie dla swojego bezpieczeństwa społecznego. Spór pomiędzy zwolennikami swobodnego przepływu informacji oraz państwami starającymi się chronić swą kulturę i wartości trwa do dziś.

Wpływ aktorów ekonomicznych

Aktorzy ekonomiczni to prywatne przedsiębiorstwa na tyle duże, że są w stanie wywierać wpływ na funkcjonowanie innych podmiotów, a nawet całej gospodarki. Tradycyjnie, by osiągnąć swoje cele, korzystają z mniej lub bardziej jawnej pomocy państwa – poprzez jego politykę i dyplomację. Dziś należy jednak zwrócić uwagę na nowych aktorów w stosunkach międzynarodowych, jakimi są wielkie, światowe korporacje, których obroty bywają często większe od budżetów średniej wielkości państw²⁵. Mogą one dzięki swoim wpływom oddziaływać na media pośrednio (a więc za pośrednictwem państw, jak wskazano wyżej)

²¹ E. Said, *Orientalism*, London 1977, s. 5–6.

²² E. Shils, *Center and Periphery: Essays in Macrosociology*, Chicago 1975, s. 1–16.

²³ J. Tunstall, *The Media Are American*, London 1977, s. 17–19.

²⁴ H. Schiller, *Communication and Cultural Domination*, White Plains, NY 1976, s. 5–7.

²⁵ M. Peter-Wirski, *Firmy silniejsze niż państwa*, Stosunki Międzynarodowe, 27.04.2010, <http://www.stosunki.pl/?q=content/firmy-silniejsze-ni%C5%BC-pa%C5%84stwa> [dostęp: 12.04.2016].

lub bezpośrednio: własną siłą ekonomiczną (np. opłacanie – lub nie – reklam w danym medium) albo poprzez nabywanie mediów na własność (może to być działalność główna, poboczna lub jedynie zakup udziałów w poszczególnych mediach). Biorąc pod uwagę skomplikowanie struktur globalnych korporacji, posiadających niejednokrotnie oddziały pozornie zupełnie niezwiązane z korporacją-matką, analiza wpływów gospodarczych aktorów ekonomicznych jest bardzo trudna. Wraz z rozmyciem własności i odpowiedzialności, tego typu zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa staje się szczególnie niebezpieczne, gdyż trudno zidentyfikować jednostkowego sprawcę. Dodatkowo korporacje medialne niejednokrotnie nadużywają pojęcia wolności mediów, stojąc na stanowisku, że „media to my” i że wolność mediów oznacza przyzwolenie na ich dowolne poczynania, bez żadnej odpowiedzialności czy możliwości kontroli (nawet prawnej) ze strony państw, na których terenie działają.

Wpływ polityczny aktorów ekonomicznych (EP)

Zagrożenie polityczne ze strony aktorów ekonomicznych (EP) przez media jest szczególnym rodzajem zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa. Polega na nabyciu własności mediów w danym państwie przez zewnętrzne korporacje, a następnie wykorzystywanie tej własności do działalności politycznej i wywierania wpływu na rządzących, w celu przeforsowania konkretnych decyzji, politycznych lub ekonomicznych – wszak dziennikarz zobowiązany jest do przestrzegania polityki redakcyjnej (a więc poleceń właściciela)²⁶. Nabycie medium jest zatem prostym sposobem, by bezpośrednio wpływać na publikowane przez nie treści i tu pojawia się tu pytanie, kto właściwie jest podmiotem wolności mediów: dziennikarz czy właściciel medium. W odróżnieniu od opisywanego wcześniej wpływu ze strony państw, podmioty gospodarcze działają na terenie Państwa Zagrożonego zazwyczaj jako odrębne, dedykowane dla danego państwa firmy medialne i publikują w języku w tym państwie używanym. W ten sposób ich treści mogą wywrzeć większy wpływ na społeczeństwo.

Aktorzy ekonomiczni mogą być jedynymi właścicielami danego medium lub tylko jego udziałowcami (w tej drugiej sytuacji ich cele polityczne stają się jeszcze trudniejsze do odkrycia). Aby umożliwić sobie wywieranie wpływu na politykę Państwa Zagrożonego, firmy mogą założyć własne media (np. oddział krajowy medium funkcjonującego już w innych państwach) – wtedy własność ta jest widoczna nawet dla przeciętnego obywatela; mogą też zakupić, przejąć lub dokonać fuzji z medium już działającym w danym państwie, o ustalonej renomie i grupie odbiorców – wtedy własność, a więc i interesy danego właściciela są ukryte i medium takie może „udawać” medium krajowe, zwiększając możliwość wywierania wpływu na nieświadomych celów nadawcy odbiorców.

²⁶ Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe, Dz.U. z 1984 r., nr 5, poz. 24.

Wpływ ekonomiczny aktorów ekonomicznych (EE)

Działalność ekonomiczna aktorów ekonomicznych (EE) za pomocą mediów bywa często ukryta i trudno poddaje się analizie. Jest ona także niejednokrotnie powiązana z wpływem politycznym tychże aktorów. Dzięki znacznym nakładom finansowym globalne korporacje medialne są w stanie pokonać istniejącą w Państwie Zagrożonym konkurencję na rynku medialnym, także jego media państwowe (publiczne). Nie służy to z pewnością zachowaniu obiektywizmu i pluralizmu, zwłaszcza gdy w jakiejś części rynku medialnego dojdzie do stworzenia monopolu czy oligopolu, który tworzy sytuację fałszywej różnorodności na rynku medialnym: użytkownicy treści są przekonani, że wybierają najbliższe ich światopoglądowi media, a w rzeczywistości, zgodnie z teorią *framingu*, nie mają niemal żadnego wyboru i otrzymują informacje z wycinka rzeczywistości politycznej, gospodarczej czy społecznej korzystnego dla właściciela medium. Przykładem ekonomicznego oddziaływania tego typu jest tworzenie pożądanego wizerunku firm czy sztuczne kreowanie popytu na niektóre dobra przy pomocy mediów. Podobne zagrożenie stanowi też kreowanie przez zagraniczne media wizerunku państwa jako marki parasolowej dla produktów z niego pochodzących. Przykładem mogą być niemieckie samochody czy japońska elektronika, do tego stopnia znane ze swej dobrej jakości, że konsumenci wybierają je chętniej, mimo że produkty z ich własnego państwa mogą spełniać wyższe standardy jakościowe. Może to być niebezpieczne dla rodzimej gospodarki Państwa Zagrożonego, której wytwory nie mają równie silnych i promowanych marek czy wartościowej marki parasolowej.

Wpływ społeczny aktorów ekonomicznych (ES)

Oprócz wpływu politycznego czy ekonomicznego, aktorzy ekonomiczni mogą także wywierać wpływ społeczny (ES). Jak wspomniano wyżej, dominacja kulturowa przejawia się także na poziomie wartości czy wzorów zachowań. Przykładem może tu być upowszechnienie kapitalizmu przez zachodnie media, szczególnie filmy. Prezentowane w nich wartości (np. konsumpcjonizm, indywidualizm), wzorce zachowań (np. zakupy jako rozrywka, sposób spędzania wolnego czasu) czy nawet bezpośrednio produkty (*product placement*) niewątpliwie wywierają wpływ na przekonania społeczeństw, w których dotychczas występował odmienny model gospodarczy. Przykładem może być „kuszenie” społeczeństw bloku wschodniego za pomocą filmów prezentujących „amerykański sen”.

Wpływ aktorów społecznych

Oddziaływanie aktorów społecznych jest często pomijane w rozważaniach o bezpieczeństwie państwa, co może dziwić, jeśli wziąć pod uwagę jego rosnącą siłę i znaczenie. Pod tym pojęciem w niniejszym artykule rozumie się oddolne działania społeczeństw i poszczególnych ich członków, odbywające się za pośrednic-

twem mediów. Mogą to więc być zorganizowane grupy, skupione wokół jakiejś działalności, zazwyczaj organizacje pozarządowe typu *non profit* (NGO), ale także pojedyncze osoby. Takie oddziaływanie nie było dotąd możliwe z powodów finansowych i wskutek ograniczonego dostępu obywateli do mediów. Jednak w czasach gdy do zdobycia popularności i wielotysięcznych często rzesz zwolenników nie są konieczne olbrzymie fundusze, a jedynie dostęp do globalnej sieci, tego typu podmioty mają duże – i coraz większe – znaczenie. Rozwój Internetu i mediów społecznościowych umożliwia znaczącej części społeczeństwa udział w komunikacji medialnej. Takie podejście odzwierciedla doktryna komunikowania uczestniczącego, która przeciwstawia się jednokierunkowemu przekazowi – od mediów do odbiorców – i zaleca, by jednostki i grupy społeczne miały również prawo głosu w mediach²⁷. Na poziomie organizacji międzynarodowych zostało to wyrażone w postaci idei nie tyle wolności słowa, prasy czy mediów, ile ogólnie wolności ekspresji, przynależnej każdemu człowiekowi²⁸. W obliczu takich trendów państwo powinno jednak nie tylko zapewnić swym obywatelom realizację tej wolności, ale także dostrzegać potencjalne związane z nią zagrożenia.

Wpływ polityczny aktorów społecznych (SP)

Oddziaływanie polityczne aktorów społecznych (SP) przez media można podzielić na działanie grup zorganizowanych oraz osób prywatnych. Pierwsza kategoria aktorów to najczęściej międzynarodowe NGO, czyli organizacje pozarządowe, zakładane oddolnie przez grupy obywateli różnych państw. Rozwój mediów, zwłaszcza Internetu, umożliwia tym grupom organizację i zarządzanie, rekrutację nowych członków, zbieranie funduszy oraz, co najważniejsze, informowanie osób z całego świata o swojej działalności. Tego typu grupy mają niejednokrotnie możliwość dyskredytowania państw lub – przeciwnie – budowania ich pozytywnego wizerunku na skalę globalną. W ten sposób starają się one wymusić na rządzących poszczególnymi państwami działania zgodne z profilem ideologicznym danej NGO. Przykładem może być działalność organizacji ekologicznych, niejednokrotnie paraliżująca decyzje danego państwa, które zdaniem tych grup mogłyby się okazać niszczące dla środowiska naturalnego. Odbywa się to często w formie protestów i publicznego krytykowania poczynąń rządu za pośrednictwem własnych mediów (głównie internetowych) lub poprzez wzbudzenie zainteresowania mediów tradycyjnych. Skutkiem takiej działalności jest niejednokrotnie konieczność rezygnacji przez państwo z zamierzonych działań z powodu nacisków opinii publicznej.

Druga kategoria aktorów społecznych obejmuje pojedyncze osoby, które dzięki Internetowi i nowym mediom mogą w stopniu znacznie większym niż dotychczas wpływać na innych członków społeczeństwa i to nawet na skalę światową – Internet staje się bowiem ogólnodostępny, a liczba jego użytkowników stale

²⁷ M. Mrozowski, *op. cit.*, s. 206–208.

²⁸ Powszechna Deklaracja Praw Człowieka...

wzrasta. W przypadku wpływu politycznego warto zwrócić uwagę na działalność tzw. dziennikarzy obywatelskich, którzy kierowani własnymi, nie zawsze szczytnymi pobudkami, rozpowszechniają treści samodzielnie lub dostarczają je mediom tradycyjnym. Wchodzą oni, celowo lub przypadkiem, w posiadanie treści, których upublicznienie może wywołać groźny dla bezpieczeństwa państwa kryzys. Społeczeństwo uważa ich za „jednego spośród siebie”, przez co zaufanie do przekazywanych przez nich treści jest znaczące, a ich wpływ – bardzo duży. Przykładem są tu działania Edwarda Snowdena²⁹ czy Juliana Assange’a³⁰, którzy ujawnili tajemnice państwowe szerokiej grupie odbiorców. Internetowi liderzy opinii wraz z dużą rozpoznawalnością uzyskują też społeczne zaufanie. Ten kapitał mogą następnie wykorzystać w celu wpłynięcia na swych czytelników, także pod względem prezentowanych poglądów politycznych. W tym przypadku ludzie ufają nie tylko ujawnionym przez liderów opinii faktom, ale też ich opiniom w danej sprawie.

Wpływ ekonomiczny aktorów społecznych (SE)

Wpływ ekonomiczny aktorów społecznych (SE) poprzez media jest zagadnieniem zbliżonym do wpływu politycznego i polega na oddziaływaniu na decyzje ekonomiczne państwa. Motywy takich działań zazwyczaj bywają trudne do odgadnięcia. Często celem jest uzyskanie korzyści finansowych, np. poprzez szantażowanie ujawnieniem niewygodnych informacji. Bywa też, że motywację stanowią względy etyczne (działalność dla dobra społecznego), a nawet chęć zdobycia popularności i sławy. Co więcej, działania takie bywają nieskoordynowane i nieprzemyślane – i mogą łatwo wymknąć się spod kontroli samym inicjatorom. Analiza wpływu aktorów społecznych pozwala stwierdzić, że zarówno zorganizowane, jak i jednoosobowe działania tego typu często jedynie z pozoru stanowią działalność oddolną i przy rozpatrywaniu podobnego zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa należy brać ten fakt pod uwagę. Zdarza się bowiem, że pozornie prywatne, oddolne inicjatywy bywają organizowane przy wsparciu lub nawet z inspiracji innych państw lub aktorów ekonomicznych. Należy również zauważyć, że wobec coraz większej ilości otrzymywanych przez każdą osobę informacji, rosnącej świadomości społecznej i coraz większej możliwości tworzenia i publikowania treści, zagrożenia ze strony aktorów społecznych będą rosnąć w siłę.

Wpływ społeczny aktorów społecznych (SS)

Ważnym polem działalności aktorów społecznych za pomocą mediów jest wpływ społeczny (SS). Dzięki osobistemu oddziaływaniu oraz łatwemu powielaniu i upowszechnianiu treści są oni bowiem w stanie zmienić zapatrywanie społeczeństw

²⁹ G. Greenwald, E. MacAskill, L. Poitras, *Edward Snowden: the Whistleblower behind the NSA Surveillance Revelations*, „The Guardian”, 11.06.2013, <https://www.theguardian.com/world/2013/jun/09/edward-snowden-nsa-whistleblower-surveillance> [dostęp: 12.04.2016].

³⁰ *We Steal Secrets: the Story of WikiLeaks*, film dokumentalny, reż. A. Gibney, USA 2013.

na różne kwestie. Przykładem mogą być wspomniane wcześniej ruchy proekologiczne, które w ciągu ostatniego półwiecza diametralnie zmieniły postrzeganie przez społeczeństwa zachodnie otaczającego środowiska – od jego wykorzystywania i zmieniania zgodnie ze swoją wolą, po świadomość konieczności dbania o nie i chronienia go. Internet ułatwia odnalezienie się i zorganizowanie osobom o podobnych problemach czy zapatrywaniach, dotychczas rozproszonym po całym świecie. Mogą one wspólnie przygotowywać różne akcje i kampanie, nigdy nie spotykając się poza internetową rzeczywistością, i mimo to osiągać spektakularne sukcesy w promowaniu swoich idei³¹. Wolny przepływ informacji w Internecie stanowi zgodnie z ideą wolności słowa i mediów sytuację doskonałą, w której każdy może powiedzieć wszystko, dzięki czemu żadna wartościowa idea nie zostanie pominięta – ale umożliwia on także wymianę i propagowanie treści nielegalnych i niebezpiecznych z punktu widzenia porządku publicznego, np. pornografii dziecięcej czy poglądów ksenofobicznych i rasistowskich. Pozwala na swobodny „hejt”, czyli negatywne, obrażające uczestników komentarze w sieci. W ten sposób wzrasta także zagrożenie terroryzmem: Internet ułatwia bowiem terrorystom komunikację, organizację, przekazywanie materiałów szkoleniowych czy wreszcie rozpowszechnianie poglądów i wzbudzanie strachu w społeczeństwie.

Podsumowanie. Bezpieczeństwo medialne

Na podstawie powyższej analizy można zauważyć, że obecnie, w dobie Internetu i globalizacji, przybywa zarówno zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa, jak i aktorów, którzy mogą wywierać na nie wpływ. Wyróżnić można aktorów politycznych, ekonomicznych i społecznych, których oddziaływanie obecne jest w sferach politycznej, ekonomicznej i społecznej bezpieczeństwa państwa. Rozwój w tej dziedzinie jest bardzo dynamiczny, powstają nowe media i wzrasta dostęp rozmaitych aktorów zarówno do tworzenia, jak i publikacji treści. W związku z tym wpływ mediów na bezpieczeństwo państw ulega ciągłym przemianom i staje się bardzo złożony. Państwo może więc mieć trudności, aby adekwatnie reagować na kryzysy czy im przeciwdziałać, co osłabia jego pozycję i niejednokrotnie stanowi zagrożenie dla jego rozwoju, a nawet istnienia.

Wobec takich wniosków należy stwierdzić, że hipoteza zakładająca, że wolność słowa i mediów może w dzisiejszych czasach stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa – znajduje potwierdzenie. Równocześnie fałszywy okazuje się dotychczas obowiązujący paradygmat, jakoby wolność słowa i mediów miała jedynie pozytywne implikacje i była jednoznacznie pozytywną wartością. Wraz z rozwojem Internetu może się wydawać, że urzeczywistnieniu uległy nadzieje na całkowitą, dostępną każdemu człowiekowi wolność ekspresji. Jest to jednak wra-

³¹ N. Klein, *No space, no choice, no jobs, no logo*, tłum. H. Pustuła, Izabelin 2004, s. 398–402.

żenie złudne. Wobec ogromnej przestrzeni komunikacyjnej, która pozwala ludziom wyrażać własne opinie, ale także rozpowszechniać treści fałszywe czy szkodliwe, nie można zapominać, że wolność słowa, jak wszystkie wolności, powinna być ograniczona w takim stopniu, w jakim narusza prawa innych osób. Oczywiście jest, że media, a wśród nich osoby nazywające siebie dziennikarzami obywatelskimi, nie chcą rezygnować z dopiero co uzyskanej dzięki Internetowi wolności, dającej im często władzę polityczną, ekonomiczną i społeczną. Także niektóre państwa, zwłaszcza spoza kręgu systemów demokratycznych, wykorzystują powszechność przekonania o wyłącznie pozytywnych skutkach wolności mediów do realizacji swych partykularnych interesów. Należy jednak mieć na uwadze, że rozmaite inne prawa człowieka oraz bezpieczeństwo państw, a więc organizacji tworzonych przez i dla obywateli, bywają w ten sposób zagrożone.

W związku z powyższym aktualności nabiera spór o to, kto i w jaki sposób powinien wyznaczać granice obowiązywania wolności słowa i wolności mediów w sferze publicznej. Jako że podstawowymi aktorami w stosunkach międzynarodowych pozostają państwa, wydaje się, że powinna to być ich rola. Znaczenie mają tu zwłaszcza środki prawne, ale także system wykrywania i penalizacji przestępstw. Oprócz tego, jako że działania za pośrednictwem mediów wymierzone w bezpieczeństwo państwa często trudno zidentyfikować i im przeciwdziałać, państwa powinny także skupić się na metodach ich wykrywania oraz nowych sposobach własnej komunikacji treści, by nie stać się bezwolną ofiarą aktorów zewnętrznych.

Kroki rekomendowane państwom w zakresie bezpieczeństwa medialnego to przede wszystkim: budowanie własnego, pozytywnego i spójnego wizerunku na arenie międzynarodowej, z zastosowaniem nowoczesnych, a nie jedynie tradycyjnych (takich jak prasa, radio, telewizja) środków przekazu, by osłabić wiarygodność potencjalnych ataków; wykrywanie potencjalnych zagrożeń i próba dotarcia do motywów kierujących aktorami; wczesne wykrywanie kryzysów (skala Internetu sprawia, że można nie być świadomym trwającego kryzysu przez bardzo długi czas); szybkie, przemyślane i konsekwentne (spójne) reagowanie na kryzys, zgodnie z zasadami *public relations*; przemyślane reakcje prawne i decyzje dotyczące wdawania się w spór z propagującymi niebezpieczne dla państwa treści; zwrócenie uwagi na fakt, że często stosowanym przez media w ostatnich czasach argumentem jest ograniczanie ich wolności, przedstawiane zgodnie z panującym paradygmatem wolności mediów jako jednoznacznie złe, bez uwzględnienia, że wolność ta nie może być absolutna. Równocześnie państwo powinno zadbać, by w trosce o swoje bezpieczeństwo nie przekroczyć granicy, za którą zaczyna się kontrola mediów i opinii publicznej charakterystyczna dla reżimów totalitarnych i autorytarnych.

Generalnie państwo powinno zrozumieć, że nie jest już jedynym podmiotem na arenie międzynarodowej, także w sferze komunikacyjnej, i musi dostosować się do panujących warunków – poznać zasady gry medialnej tak, by móc oddziaływać na jej przebieg. Nie ma w dzisiejszych czasach zgody (ani technicznej możliwości), by państwa kontrolowały całość przekazów medialnych. Równocześnie

jednak wolność mediów nie może dawać twórcom treści niczym nieograniczonej władzy. Zasadne jest wyróżnienie nowej dyscypliny badań nad bezpieczeństwem – bezpieczeństwa medialnego – zajmującej się realnymi i postrzeganymi zagrożeniami ze strony mediów i za ich pośrednictwem dla istnienia oraz rozwoju państwa, a także metodami przeciwdziałania im za pomocą środków prawnych, gospodarczych i społecznych. Należy też określić, w jaki sposób różne podmioty wpływają na bezpieczeństwo państwa za pośrednictwem mediów oraz zaproponować rozwiązania, przyczyniające się do zwiększenia tego typu bezpieczeństwa.

Freedom of expression and security of state

Modern societies, especially those from the Western hemisphere, strongly believe in the idea that freedom of expression, one of the most important human rights, has only positive effects. It is however worth to mention that in the Internet era the subject of this freedom has broaden and includes now almost every person capable of creating and publishing content. As a result, some political, economical or social actors start to take advantage of freedom of expression. Therefore, it is necessary to find out whether freedom of expression has only positive effects or whether it can pose a threat to the security of state.

Key words: mass media, national security, international security, freedom of expression

Wolność mediów a bezpieczeństwo państwa

W świecie zachodnim mocno zakorzeniło się przekonanie, że wolność słowa i mediów jest jednym z najważniejszych, nienaruszalnych i mających jedynie pozytywne implikacje praw człowieka. W dobie Internetu, podmiot tej wolności uległ jednak poszerzeniu, możliwość publikacji treści ma bowiem obecnie niemal każdy człowiek. Skutkiem tego niektóre podmioty polityczne, ekonomiczne czy społeczne zaczęły wykorzystywać wolność mediów do własnych celów. W takiej sytuacji należy postawić pytanie, czy wolność słowa i mediów ma w dzisiejszych czasach jedynie pozytywne znaczenie, czy raczej może stanowić też zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa: jego ludności, władzy, terytorium oraz rozwoju.

Słowa kluczowe: media, bezpieczeństwo narodowe, bezpieczeństwo międzynarodowe, wolność słowa, wolność mediów

